

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 52 • Wydawnictwo i Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”
Częstochowa, Adolfa Hitlera Allee 53, tel. 22.45 i 22.46
Konto pocztowe: 220000; Warszawa 652.
Dla ogłoszeń obywatelstwo nr 1.
Częstochowa, niedziela 18 kwietnia 1943 r.
Wychodzi co tydzień. Abonament miesięczny wynosi 2.00 (prócz tego porto 12 gr.).
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie
Prezj. 22.45 i 22.46
Red. V.

Jak dokonano odkrycia strasznej tajemnicy

Druka delegacja polska na »Górze Śmierci«

Zdarta maska zbrodni katyńskiej

Prace nad identyfikowaniem zwłok trwają bez przerwy odsłaniając ohydę mordu

(Telefonom od sprawozdawcy „Telepressu”)
SMOLEŃSK, 17 kwietnia. — Akcja badania i identyfikowania zwłok pomordowanych oficerów — jeńców polskich w lesie pod Gniazdowem i Katyniu toczy się nadal z całą intensywnością.

Na zaproszenie wojskowych władz niemieckich, doclekających zakulisowych przy czyn tej okropnej zbrodni, do Smoleńska przybyła druga delegacja, składająca się z czołowych, fachowych osobistości polskich oraz przedstawicieli Polskiego Czerwonego Krzyża. Delegacja ta ma się na miejscu zapoznać z obecnym stanem prac, tudzież przekonać się o fakcie, że ekshumowane zwłoki przedstawiają do faktu oficerów polskich, którzy jesienią 1939 roku dostali się do niewoli sowieckiej, po czym na wiosnę 1940 roku zostali w bestialski sposób pomordowani.

W obecności tej właśnie delegacji zdano zidentyfikować znów szereg szczątków. W toku szczegółowego badania tychże pod wszelką wątpliwość stwierdzono, że szczątki pomordowanych były przedłużarowane kulami, przy czym w każdym poszczególnym wypadku wiat znajdował się na powierzchni, poniżej móżdżku, wyłot zaś w kości elementarnej. Nie ulega zatem najmniejszej wątpliwości, że wszyscy ci byli żołnierzy oficerowie, zamordowani w tak nieludzki sposób, zostałi uśmierceni kulami, oddanymi w ten sposób i to z minimalną odległości. Zwłoki, które już zdane do zidentyfikowania, zostaną uroczysto pochowane na mającym powstać cmentarzu bohaterów wojennych.

SMOLEŃSK, 17 kwietnia. — Kozia Góra, znana dzisiaj Czytelnikom z krwawego zamordowania bolszewickich katów nad czołkami oficerskiego korpusu armii polskiej, nie jest bynajmniej jakąś górą w geograficznym tego słowa znaczeniu. Jest to raczej płaszczyste wzniesienie, dominujące nad okolicą, położone opodal wsi Katyn i Gniazdów, przy niezłej utrzymanej szosie betonowej, biegnącej ze Smoleńska do Witebska, na północnym brzegu Dniepru. W tym miejscu przeszływa w odległości około pół km. Kozia Góra pokryta jest miejscami gęstym 20 — 30-letnim drzewostanem iglastym, w miejscach zaś, gdzie znajdują się zbiorowa groby polskich oficerów, drzewa są bardzo przetrzęsane, białym w tym punkcie, stanowiącym największe wzniesienie Koziej Góry, z nielicznymi tylko wyjątkami, zostały one wykarczowane przez bolszewików. Przekopana, w związku z kopaniem dołów ziemnych, polana leśna, obecnie pozbawiona jest młodej oszkiełki, które kał bolszewicy pozostawili na masowych grobach, z racją na zmielowanie na nich ziemi, aby w ten niesforny sposób zatrzeć ślady okropnej zbrodni, popełnionej na wiosnę 1940 roku.

Na teren lasu na Koziej Górze wybiega od głównej drogi wąska i płaszczysta droga, która, wijąc się raz w lewo, to znów w prawo, przecina las, by zniknąć gdzieś w odleglejszych jego gąszczach.

Przed kilku tygodniami przyjechała do wsi Katyn grupa robotników organizacji Todta dla podjęcia pewnych prac. Wśród nich znalazło się również kilku Polaków, podobnie b. rezerwistów, którzy, po rozpoczęciu działań wojennych w 1941 r., ochotniczo zgłoszili się do szeregów armii pracy, powołanej do życia przez nieludzkiego twórcę Włsu Zachodniego na graniczy niemiecko-francuskiej.

Polscy ochotnicy w rozmowach z wieśniakami katyńskimi i gniazdowskimi dowiedzieli się o szczegółach zbrodni, jaka zdarzyła się z wiosną 1940 roku na polanie Koziej Góry, donosząc następnie o tym nieludczemu zbrodniarstwu z wszystkich stron okolicy zaskakami z drutu kolczastego. Dowiedzieli się oni z ust sprawowanych w katyńskim wozu wieśniaków o szczegółach tragedii, jaka przesiłał nieważelił ich rodacy — oficerowie armii polskiej uwięzieni w obozie koncentracyjnym w Kozielecku a następnie orwzwyżeni do tego strasznego ranku jedynie po to, aby znieść śmierć z rąk sprawców czarnych zbrodni bolszewickiej.

Na to miejsce więc, gdzie prawdopodobnie odbywały się zbiorowe rozstrzelania bezbronnnych ofiar, udali się owi robotnicy Polacy i znalazłszy się na rozległej, falistej polanie leśnej, zaczęli kopać zabranymi z sobą łopatami, by móc się nauceznie przekonać o prawdziwości słów, posłyszanych z ust ludności rolniczej Katynia i Gniazdowa.

Jakżeż gorzka była ta prawda! Jakaż straszna i bolesna!

Pod jedną z sosen, na skraju polany leśnej natrafili na jedną ze zbiorowych mogił, kryjących w swym łonie ciała pomordowanych oficerów polskich. Nie uległo najmniejszej wątpliwości, że byli to Pola-

cy, gdyż mieli na sobie polskie mundury, polskie odznaczenia wojskowe, a na szyi, pod zieloną bluzą żołnierską, Matkę Boską Częstochowską, i Te, co w Ostrej świeci Bramie.

Na szczątki polskich żołnierzy, rzuconych na daleki szaniec, popłynęły trzy polskie 5plł, kolego, w ciemnym grobie, popłynęła z ich ust zapamiętana z czasów służby żołnierska piosenka.

Na mogile stanął prosty brzoźowy krzyż, wzniesiony rękami rodaków. Krzyż — symbol wiary w zapanowanie nad światem sprawiedliwości Bożej.

Opuszczając te strony i udając się do

nowych obojżków, polscy ochotnicy prosili relikwistów katyńskich o opiekę nad grobami.

Tymczasem wieść o potwornych faktach dotarła do wojskowych władz niemieckich, które, porządkując groby wojenne, chciały zająć się również grobami polskich oficerów, by ciała ich pochować tak, jak przystało grzebać żołnierzy Akcja armii niemieckiej dała jednak znane nam z opłodów, a tak nieuczciwiane wyniki. Nikt bowiem nie liczył się z tym, że groby na Koziej Górze mogą kryć w sobie aż takie hekatomby ofiar.

Niestety, jest to gorzka, ale jakże bolesna prawda!

W. K.

W jednym z domów żałoby, Ostatni list

(Specjalny wywiad „Telepressu” z wdową po ś. p. pułkowniku-lekarzu dr. K.)

KRAKÓW, 17 kwietnia. — Przedstawiciel Agencji Prasowej „Telepress” odwiedził zamieszkałą w Krakowie wdowę po ś. p. zamordowanym przez bolszewików na polanie leśnej na Koziej Górze pułkownika-lekarza, którego nazwisko wymieniono już w raportach naszego specjalnego wywiadnika.

Mała, schludna mieszkanka obejmuje pracownią i białe czyste pokójki, których okna wychodzą na daleką perspektywę znanego placu krakowskiego. Widok z tych okien tonie w tej chwili w zielonej mgłocze odradzających się plant.

Przychodzimy wraz z kolegą, który przybył właśnie ze straszliwego miejsca kaźni na Koziej Górze, a który był przy agnoscowaniu zwłok tragicznie zamordowanych przez zbiorów bolszewickich oficerów wojsk polskich. Do małego mieszkanka dotarła

już co prawda wieść, ale w tragicznym swoim była tak nieprawdopodobna, tak z młodsza przekreśliła wszystkie nadzieje i tęsknoty, że trudno było w nią uwierzyć.

Pani doktorowa wita nas w białym płaszczu lekarskim, a cienne, smutne jej oczy zdają się przedrzeć każde słowo, które padnie z naszych ust.

— Włec te naprawdę...

Kolega, który był przy oględzinach zwłok i który przeglądał dokumenty osobiste, a które posłużyły do ustalenia tożsamości ofiar, nie poruszając całego brutalizmu tragicznej sprawy, opowiada o okolicznościach, w których znaleziono hekatombę polskich oficerów, z której szczególny udział już wszystkim znane z prasy.

— Kiedy Pani miała ostatnią wiadomość od Młca i jakiej treści?

— Jeszcze z końcem roku 1939... Pisał

z Kozielecka, że żyje i jest zdrowy, że niepokoi się o nasz los, to jest o mnie i o syna. Bezpośrednio potem wysłał mi serż. listy na wskazany przez niego adres, do Kozielecka... ale żadnej odpowiedzi już nie było.

I teraz zdaje się, że jednak w sercu tej kobiety, która tak wierzyła w powrót ukochanego ojca swego syna, tkwiły nadzieje zobaczenia go ponownie i prześcignięcia do serca.

Boże Ty mój... tak się czekało, myślało się, że kiedyś... Jednak z otchłani tego piekła, gdzie szalają czerwony bies bolszewizm, jakim cudownym zwrotem koniunktury życiowej wrócił na ten światłek, którego liczone fotografie w oficerskim mundurze widniały w ramach małego mieszkanie, a którego niezatarty obraz pozostał nie na zawsze w sercu wdowy i jej syna.

— Czy są jakie fotografie?

— Następuje kłopotliwa chwila milczenia długiego przecięt, że w smutnych resztkach zbrojowego grobu, efektu zaliczenia katowni „ankawudystów”, nie ma już tego poważnego lekarza w mundurze oficerskim, a jest tylko proch, który nie przypomina człowieka.

— Mam do panów prośbę... tak bardzo bym chciała dla siebie i dla syna zachować pamiętkę po Ojcu. Czy można by prosić o te dokumenty i przedmioty, znalezione przy zamordowaniu?

Zapewniamy panią doktorową, że na skutek zorganizowanej akcji władz, dokumenty te zostaną wrócone jej i synowi, że zapoplekują się one z należytą i rycerską czcią grobami męczenników. Zegarka, który miał przy sobie ś. p. Pułkownik, niestety nie hedzio już można wrócić, gdyż został zabowany przez bolszewików, bądź jeszcze za Jego życia w Kozielecku, bądź też za otygających już zwłok ofiary.

Do naszych czytelników

Wszystkich naszych Czytelników, którzy mieli krownych oficerów w sowieckich obozach koncentracyjnych w Starobielecku i Kozielecku, prosimy o komunikowanie szczegółów ostatniej korespondencji z nimi oraz wszystkiego, co mogłoby pomóc przy identyfikowaniu ofiar bolszewickich na Koziej Górze w Katyniu. Trwające tam prace są w wielu wypadkach niezwykle trudne, ponieważ zwłoki uległy silnemu rozkładowi oraz nie zawierają często dokumentów.

W korespondencji prosimy zaznaczyć na kopercie „Sprawa Katynia”. Na telefonizną zapytania nie będziemy udzielać odpowiedzi.

Osobiste zapytania w redakcji są również niewskazane. Wszystkie wiadomości będziemy komunikowali codziennie na łamach naszego pisma i postaramy się udzielić krownym ofiar wszelkie informacje z Katynia.

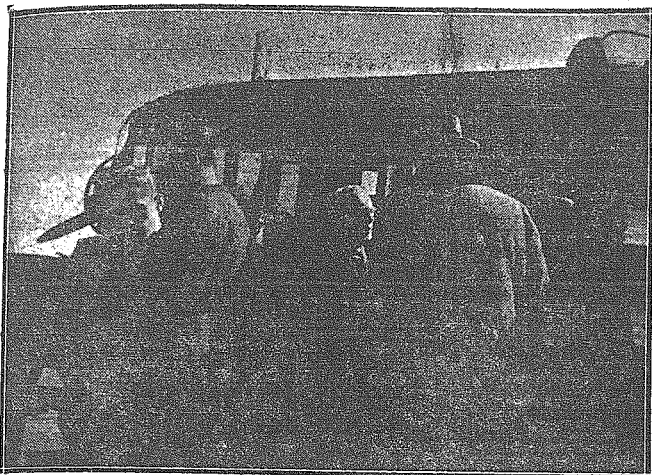
Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”.

Dalsze nazwiska ofiar

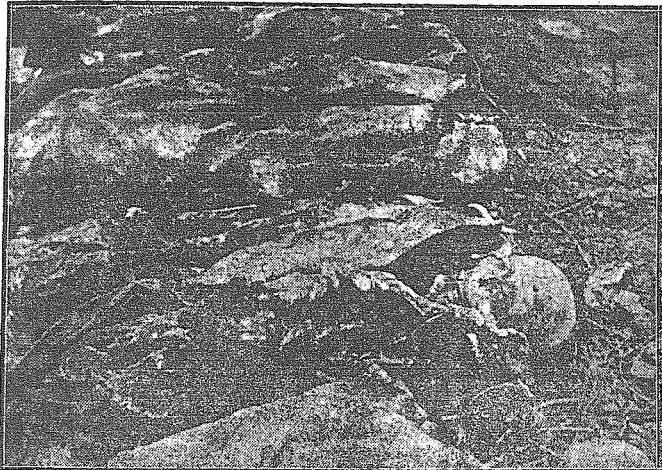
KRAKÓW, 17 kwietnia. — W uzupełnieniu podanych już poprzednio nazwisk zidentyfikowanych szczątków pomordowanych przez bolszewików członków korpusu oficerskiego armii polskiej, podajemy nazwiska agnoskowanych ofiar:

- Spytkowski Stanisław, oficer sztabowy, przed wojną zam. w Krakowie,
- Ulryk Marek, major służby czynnej, przed wojną zamieszkały we Lwowie,
- Dr. Peche Henryk, kapitan-lekarz w st. op. 1. Dyonu Żand. w Warszawie,
- Sidor Józef, kapitan-pilot 3 pułku lotn.,
- Jakubowicz Stanisław, porucznik (brak bliższych danych),
- Majkowski Janusz, porucznik (brak bliższych danych),
- Adamek Józef (na razie brak szczegółów),
- Biernacki Franciszek, oficer służby czynnej, ur. 2. IV. 1897 r. w Piotrkowie, ostatnie zamieszkały w Warszawie, ul. Filtrów 61 m. 2,
- Dr. Chomici Ludwik (na razie brak bliższych danych),
- Czajkowski Bohdan, oficer rez., zamieszkały przed wojną w Kutnie,
- Deszcza Władysław, kartograf wojskowy, ur. 2. III. 1892 r., zamieszkały przed wojną w Warszawie, Alcja Ujazdowskie 22 m. 20,
- Inf. Greczyn Stefan Tadeusz, oficer rez., urodzony 15. V. 1892 r. we Lwowie, przed wojną zamieszkały w Cieszyne,
- Kozłowski Stefan, oficer rez., ur. 24. IX. rok 7, syn Franciszka i Rozalii z Prosielskiej, przed wojną zamieszkał w Warszawie, ul. Młodowa 7 (przy szczątkach znaleziono m. in. poświadczenie obywatelstwa, wydane przez Starostwo Grodzkie Warszawa-Śródmieście),
- Mączyński A. z Warszawy (na razie brak bliższych danych),
- Sliwiński Michał, oficer rez., aptekarz (żona Janina, ostat. zam. w Płocku),
- Szymaszekiewicz Zdzisław, oficer rez., urodzony 28. V. 1896 r. w Sosnowcu, syn Zygmunta i Stanisławy, z zawodu kolegowy, przed wojną zamieszkały w Warszawie,
- Taterka Alfred, oficer rez., ur. w Sochni (żona Julia, zamieszkał w Gopikowie pod Warszawą).

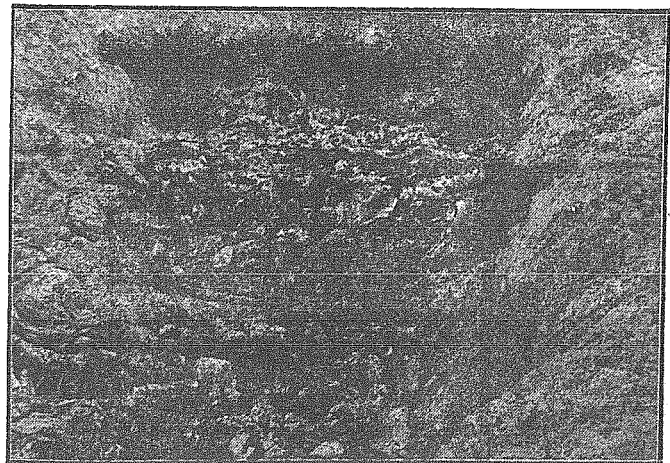
Dalsze listy ofiar podawać będziemy do wiadomości Czytelników w miarę napływania oraz postępów prac identyfikacyjnych, prowadzonych na zbiorowym cmentarzu koziegórzskim.



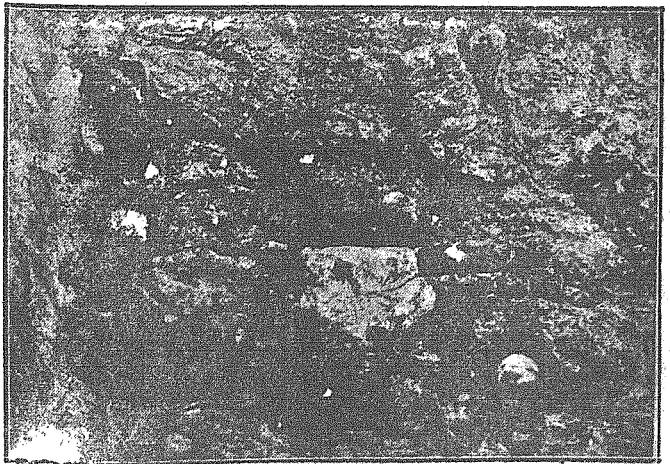
Delegacja, składająca się z technicznej komisji Polskiego Czerwonego Krzyża pod przewodnictwem sekretarza generalnego P. C. K. p. Starzyńskiego oraz przedstawicieli polskiego świata lekarskiego i polskiego duchowieństwa z Krakowa i Warszawy, zajmuje miejsce w szpitalu na lotnisku warszawskim, aby odlecieć do Smoleńska. P. Starzyński na pierwszym planie odwrócony tyłem.



Zwłoki oficerów, na których czaszkach widoczne są ślady strzałów oddanych w tył głowy.



Wstrząsający ogólny widok jednego z odczynów masowych grobów na Koziej Górze.



Widoczny masowy grób ze zwłokami oficerów, któremu czerwoni oprawcy skrapowali ręce.

Dzieje Smoleńska

KRAKÓW, 18 kwietnia. — Smoleńsk, jedno z najstarszych miast Rusi, dokąd obecnie kierują się myśli polskiego społeczeństwa, był od najdawniejszych lat średniowiecza znany jako gród, o który toczyły się krwawe boje. Wpłynęło na to ważne pod względem wojskowo-politycznym położenie tego miasta, znajdujące się przy głównym trakcie łączącym Zachód z Moskwą, stolicą państwa rosyjskiego. Wzrosty się wyprawy od Zachodu w głąb Rosji posuwały się od najdawniejszych wieków po dzień dzisiejszy po tym trakcie. Nieprzebyte bory zalegały te ziemie w dawnych wiekach, a rzadka ludność miejscowa czerpała swój skąpy chleb jedynie z łowiectwa i wypalania smoly z żywicznych pn. Stąd też wywodzi się nazwa głównego grodu, rozciągającego swą władzę nad okolicznymi ziemiami — Smoleńsk.

W wieku XVI Smoleńsk i przyległe ziemie ruskie stanowiły integralną część Litwy. W wojnie z carem Iwanem Groźnym Litwa utraciła w r. 1514, to niegdyś piękne miasto nad Dnieprem. W latach 1611-1654 Smoleńsk i ziemia smoleńska należały do Polski. Z tych czasów zachowały się po dzień dzisiejszy piękna katedra, wzniesiona sumptem króla Stefana Batory'ego oraz mury i bastiony obronne, okalające ówczesne, jeszcze małe miasto.

Smoleńsk przyszył następnie kilkakrotnie przechodzenie z rąk do rąk, aż wreszcie na mocy rozlewni andruszowskiego w roku 1667, znalazł się na stałe w państwie moskiewskim. Po tym okresie, kiedy Smoleńsk wszedł w granice Wielkiej Rusi, długie lata milczały dzieje o tym grodzie. Z nazwą Smoleńska spotyka się historia znów w 1912 roku, w latach kampanii napoleońskiej, kiedy to wojska, rekrutujące się z wielu nacji europejskich, odniosły pod Smo-

leńskiem wielkie zwycięstwo nad Rosjanami, i znów upłynęły długie lata, lata pokój i ciszy w tym naówczas gubernialnym mieście.

Bolszewicka rewolucja nie ominęła Smoleńska, ale obeszła się z nim stosunkowo oględnie. Starsi mieszkańcy zachowali w smutnej pamięci dni krwawego terroru z 1917 roku i orgie demoralizowanej soldateski, a następnie „urządowani” czerwonych komisarzy bolszewickich. Miasto znalazło się w sferze wpływów przybyszów z Moskwy, a na jego murach powoli krwawe sztandary rewolucji październikowej.

I znów upłynęło ćwierć wieku... Kiedy w lecie 1941 r. na Wschód dzie rozgorzała wojna i zwycięskie armie niemieckie przedpędziły daleko na Wschód krwawe watachy Stalina, w jesieni tegoż roku Smoleńsk znalazł się znów i po raz pierwszy w dziejach, w oblężeniu gorących walk. Na skutek działań wojennych miasto ucierpiało bardzo poważnie. Ucierpiało nie tylko od bomb i granatów artyleryjskich, ile z powodu licznych podpaleni i wysadzeń w powietrze wielu, bardzo wielu gmachów i budynków przez cofające się w głąb bandy „krasnoarmiejskie”.

Smoleńsk przedstawia dziś smutny obraz zniszczenia, spustoszenia. Na palcach można by policzyć budynki, które oszczędziła pożoga wojenna. Z około 200-tysięcznej rzeszy mieszkańców pozostało zaledwie 20000. Półka rozpadła się po okolicznych wioskach, bądź też została na rozkaz Moskwy ewakuowana przez czerwonych „dobroczyńców” na dalekie stepy lub taigi syberyjskie.

I chociaż Smoleńsk znalazł się w strefie etapu przyfrontowego, płynnie w nim nowe, wartości życie, życie obozu wojskowego, od czasu do czasu zakłócone alarmami lotniczymi.

Los kościołów w Bolszewii

BERNO, 17 kwietnia. — Na temat sytuacji kościołów w Związku Sowieckim ogłasza dziennik „Baseler Nachrichten” artykuł, pochodzący z poinformowanej strony kościelnej, który występuje przeciwko twierdzeniu wiceprezidenta Stanów Zjednoczonych Wallace, jakoby położenie kościołów chrześcijańskich w Rosji Sowieckiej miało doznać poprawy. W związku z kwestią, czy po przywróceniu wolności religijnej w państwie Sowieckim zaszła rzeczywiście gruntowna zmiana, dziennik pisze, że reżim bolszewicki od roku 1918 w sposób jak najgruntowniejszy rozprawił się z kościołami chrześcijańskimi. Gminy kościelne i klasztory zniszczone, mienie kościelne wywieziono, dostojników kościelnych, jak również prostych kapłanów i członków zakonów rozpedzono lub wygnano.

Rzeczywiście od zupełnie nieoczekiwano, pisze dalej dziennik, nastąpił od chwili wroczenia wojsk niemieckich na teren Rosji Sowieckiej w czerwcu 1941 r. Niemcy rozumiąc potrzeby religijne ludności rosyjskiej, rozpoczęli niezwłocznie od przywrócenia wolności kościelnej. W uroczysty sposób otwarto zamknięte i czestokroć używane do najbrutalniejszych celów kościoły. Co się stało wówczas po stronie sowieckiej, zapytuje dziennik, po czym odpowiadając na to pytanie stwierdza, że naraz nieśmiało tam, jakby za dotknięciem różdżki

czarodziejskiej, cała antyreligijna działalność partii. Kreml rozpoczęła zakrojona na wielką skalę propagandowa akcja religijna, inicjował publiczne modły, zamknął instytucje bezbożnicze i polecił kasować bezbożnicze odczyty i książki. Ponadto zaszła nieoczekiwana rzecz, pisze dalej dziennik, mianowicie ukazanie się luksusowego dzieła p. t. „Prawda o religii w Rosji”. Publikacja ta przy pomocy słowa i obrazu ma za zadanie wykazać, że sprawa wolności religijnej w Rosji Sowieckiej jest doskonała postawiona.

Co do charakteru tej książki nie mogą jednak zachodzić żadne wątpliwości, podkreśla „Baseler Nachrichten”, ponieważ w rzeczywistości i dziś jeszcze w przepisach konstytucyjnych i ustawowych oraz w socjetyce partii partyjnym w stosunku do Kościoła absolutnie nie się nie zmieniło. Z tego powodu należy ostrzec przed wyrażaniem pochlebnych uwag na podstawie tej oraz niektórych innych publikacji, jakoby niezależnie od nakreślonego powyżej, dyktowanego taktycznie, względami, stanowiska Sowieckim na zewnątrz, zmieniło się cośkolwiek w smutnej sytuacji kościołów katolickich w Rosji. Należy stwierdzić, że o jakimś „zdecydowanym zwrocie na lepsze” w zakresie religii chrześcijańskiej w Związku Sowieckim, jak to sądzi Wallace, niestety, nie może być mowy.

Niewzruszona pozycja N'pponu

TOKIO, 17 kwietnia. — „Sytuacja Japonii w rejonie wschodnio-azjatyckim jest niewzruszona i w przyszłości, cokolwiek by jej przeciwnicy podjęli, będzie ostatecznie skazana na zwyciężone niepowodzenie” — oświadczył rzecznik urzędu informacyjnego Tomokazu Hori, wobec przedstawicieli prasy. Ostatnia zwycięstwa japońskie w rejonie Salomonów i na froncie burmańsko-indyjskim świadczą dobitnie o niepokonanej sytuacji Japonii w wojnie o większą Azję Wschodnią. „Bez względu na pęknięcie wiadomości, jakie ogłaszają nasi przeciwnicy na temat swej ofensywy na Pacyfiku, oraz na temat zamierzonego odbicia Burmy, ostatecznym rezultatem nie będzie nic innego, jak tylko strasne klęski przy każdej próbie z ich strony.

TOKIO, 17 kwietnia. — Operacje w północno-zachodnim granicznym rejonie Burmy, o których zwycięskim zakończeniu donosiła Główna Kwatera Cesarza w poniedziałek, rozgrywały się na obszarze rzeki

Chindwin, na północny wschód od Myitky na w t. zw. dolinie Hakong. Wtargnęły tam brytyjsko-indyjskie siły zbrojne, mające za zadanie nawiązać w miarę możliwości połączenie z siłami zbrojnymi Czungkingu w prowincji Yunnan. Równocześnie zamierza no uzyskać w ten sposób odcienienie dla operacji w rejonie nadbrzeżnym na północ od Akyab. W ten sposób powstała łączność pomiędzy walkami na odcinku frontowym Akyab, w północno-zachodniej Burmie i na terenie Yunnan. Przeciwnicy ponieśli jednak klęski zarówno w rejonie rzeki Chindwin, jak i w prowincji Yunnan.

Willkie kandyduje

LIZBONA, 17 kwietnia. — W odpowiedzi na żądanie kalifornijskiej partii republikańskiej o wysunięcie w roku 1944 swej kandydatury na prezydenta Stanów Zjednoczonych, Wendell Willkie oświadczył, że jeszcze nie powziął żadnej decyzji, odnośnie do swej przyszłej działalności politycznej.

ŚWIATŁOCIENIENIE

Ostudzony zapal

Jak donosi prasa sztokholmska, załoga pewnego statku francuskiego, która wypowiedziała się za postąpienie rządu w Paryżu, zbiegła do Ameryki, spotkała tam gorzki zwątpienie ze strony władz miejscowych, gdy wyszła na ląd, aby dać się ewakuować przez agentów do Gwatemali, kilkunastu marynarzy spośród niej wpało do rąk obywateli politycznej, która uwzględniła ich pod zarzutem nielegalnej imigracji. Sprawa, która wyciekała wrzawa w prasie nowojorskiej, nabiera jeszcze pikanterii wskutek oficjalnego wyjaśnienia, iż stało się to na żądanie wydelegowanego przez gen. Giraud „szefa marynarki francuskiej w Stanach Zjednoczonych.

Sowieci planowały napad na Turcję

Bułgaraki minister rozbudowy kraju Dymitr Wasylow wygłosił w miejscowości Lom przemówienie, w którym oświadczył, że Sowieci już przy końcu 1940 r.

zwróciły się do Bułgarii z propozycją oddania im baz wojskowych w portach czarnomorskich i udzielania pomocy zbrojnej w zamierzonej wojnie przeciwko Turcji. Sowieci ofiarowali Bułgarii w zamian Trację. Rzecznik tych projektów, dyplomata sowiecki Solowjow, otrzymał wówczas od rządu bułgarskiego odpowiedź odmowną, raz, że Bułgaria, zamierzając Turcją paktem przyłączyć, sprzeciwiała się zajęciu Dardanelów przez Sowieci, po wtóre, że los państwa bałtyckiego był ostatecznie odstraszającym przykładem dla udawania się w pakty z bolszewickimi.

Marynarka brytyjska bez załóg

„Daily Herald” podaje, że uzupełnienie załóg marynarki brytyjskiej napotyka na tak wielkie trudności, że miarodajne czynniki zamierzają przeprowadzić wielką kampanię rekrutacyjną — propagandową. Granica wieku 40 lat i szereg innych ograniczeń z powodu niedostatku fizycznej mają ulec zniesieniu.

**INSTYTUT
RACJONALNEJ KOSMETYKI**

EJA

IRENY JAROS
Dypl. Kosm.

I Aleja Nr. 8, m. 8 (p. prawa oficyna)
Oczyszczanie skóry, maquillage. Masaż leczniczy.
Pielęgnacja włosów. Usuwanie łupieżu.
Współpraca lekarzy specjalistów.
Przyjmuje w godz. 10-13 i 14-18.

3071

Poszukujemy

dla naszych zakładów przemysłu metalowego
w Częstochowie od zaraz względnie później
mistrza ślusarskiego
kilku ślusarzy
tekarzy
spawaczy
oraz robotników pomocniczych.
Kuchnia zakładowa (wyżywienie wojskowe) jest zapewniona.
Zgłoszenia sil fachowych, możliwie z małą choćby
znajomością języka niemieckiego należy kierować pod
Nr. 8210 do Kuriera Częstoch.

8210

Dr. med. Jan Talikowski

przeprowadził się na Adolf Hitler-Allee 14,
drugie piętro (dom Frankiego) telefon 30-03.

440

KLINIKA LALEK

rozpoczęła swą pracę w nowym lokalu
przy ul. Ostrego 5 (dawn. Nowy Rynek).
Przyjmuje wszelkie reperacje lalek.

12

Zawładnięcie
PUNKT RODZIELCZY Nr. 306
przy Adolf Hitler-Allee 71 (III Aleja)

WIKTORII DYLIŃSKIEJ

przyjmuje naprawy nowych kilofów na miejscu
do dnia 24 kwietnia 1933 r.

476

**Mierniczy Przysięgły
ANTONI RADŁOWSKI**

przeprowadził się na
OSTROG 4 m. 7.
(dawn. Nowy Rynek)

**MASZyny „SINGERA”
SPRZEDAŻ - KUPNO - ZAMIANA**

Przyjmuje reperacje maszyn do mycia
wszelkich systemów. Firma prowadzona
pod fachowym kierownictwem b. długo-
letniego pracownika Firmy „Singer”.
WŁADYSŁAW KOZMIŃSKI,
Częstochowa, ul. Jasnegołowa Nr. 62.

8204

Chcesz

**szybko
sprzedać**

garantur, szasz, kostium, kurtka, spodnie, futro, lisa, suknie,
obuwie itp. nadejście do „CENTRALI” Częst. I. Aleja 5 (sklep)
531

Dobra lokata kapitału

to kupno pierwszorzędnych instrumentów!!!
Pianina, Fortepiany, Fisharmonie i Automaty
pierzszorzędnych firm, jak: „Tümler”, „Gerhard”,
„Betting”, „Büger”, „Seiler”, poleca z długoletnią
gwarancją

Adam POROS
Częstochowa Waszyngtona 61 m. 2.

LEKARZ - DENTYSTA
St. Jasińska-Sobczyńska

przeprowadziła się z II Alei 6
NA UL. TARGOWĄ 5.

125.

NASIONA

świeże, gwarantowane, nadeszły w różnych gatunkach
Częstochowa, 4-cza Aleja Nr. 9,
BRONISŁAW OLEJNICZAK

3074

**Dr. Włodzimierz Smolański
LEKARZ PRAKTY.**

przejmując obchod: OSTROG Nr. 12, telefon 3-4
(dawn. Plac Daszyńskiego).
SZCZEPNIENIA PRZECIWOWYTYUSOWE.

435

NASIONA

wanogwa, kwiatowa, pastowne najlepsze, najtańsze
poleca

SŁ. KUREK

Ostrog Nr. 10 (Nowy Rynek).

**WYROBY KOSZYKARSKIE
DRZEWNE I GOSPODARSKIE**

poleca na Święta

FRANCISZEK KANTY

Częstochowa, ul. Krakowska Nr. 1

6205

Zastępstwa - Biuro Handlowe - dostawy

powołanych firm, branża obojętna, poszukuje
renomowany kupiec na prowincji (Dystrykt
Kraków), z gotówką lub bez, posiada urzą-
dzenia handlowe -- magazyna, placha, telefon,
biuro. Zgłoszenia pod Nr. 6086 do Admini-
stracji KURIERA CZĘSTOCHOWSKIEGO.

4356

**DYPLOMOWANY MISTRZ LUDWIK LAPPE
TAPICER**

Przeprowadził się Aleja 5.
Był współpracownikiem różnych firm warszawskich i gdańskich.
Wykonuje roboty dekoracyjne lokali, wnętrza kin, scen teatral-
nych oraz mebliwa, nowocześnie tapicerzy na samochodach ze sta-
rych materacy i skór. Z powierzonych muśżeby wyś i
opranie firany, portyery i kołdry podług kształtów. Szewcy
specjalizująca z papieru. Wszelkie przeróbki.
Firma ogłasza od 1932 r.

439

Maszyny Singera

gabinetowa, piękna, prawie nowa, sprzedam
korzystnie, lecz śpiesznie.
Częstochowa, Waszyngtona 24, mieszkanie 16.

3012

Puściliły rzeki



„PIERWSZA KAPIEL”

pod odżywym ciepłem słońca;
Krajobraz w nowej szacie wabi
swym urokiem. Wytchnąć na łonie
nie natury, orzaźwić się kąpielą
i słońcem, oto drobne, a jakże
nieodzowne, przyjemności nawa-
szego życia. Możemy je znaleźć
w każdej porze roku, bo czy to
będzie majówka, czy wieczów
zimowy spędzony nad książką,
czy po pracy filiżanka smacz-
nej kawy, — wszystko to umili
nam dzień powszedni.

Oi, co pijają kawę Enrilo;
wiedzą, że jest ona nadal tą
sama. Niech więc do przyjem-
ności naszego dnia należy kawa



Nr 22
Z
Kwiecień
18
Niedziela
Po muzyce
sko przyrod
wy zygak i
tylk skrzyde
kojnego mor
wzięcznie ci
raktem i trz
wiołowym te
faru — to b
Gdy przez
cierają wgl
wywołać w
zaś i świad
ważnej, jak
wianie dobre
podobną do
loni Bothow
penowskiego
Jednym st
wzrostem n
szych lat. G
skali obfite
powstałe ist
szech troche
z Barwy od
miłości. Bo
posiada czar
ukarminowan
walorach, ja
dostateczna
chać?
Albo jeśli
reszta zaś, i
Szkoda tyl
sto zmieniają
boginka sziw
lor — indyc
gadać.
Zgłaszanie
W związku
Nr. 83 „Kur
kwiecień b. r
nych koni do
dziania mani
koni oraz po
niona jest
Rolniczo-Han
verwertung
Bör (w p
Powiatowa
w Radomsku
ków i hodow
wszelkie tra
dowlana zwi
ni mielszym
w różnych o
tatkach.
Przetła
(y) W na
kwiecień odb
obwody lodi
EWA CHEM
Czo
Reporter p
kę wodą i w
wa niespodzi
scu, gdzie s
się tylko ma
„Przeprasz
tro wyjaśnię
Róża”.
Nie nie ro
Albo zwarow
Przetarli c
przeznaczoną
Wypadki bie
powieści. Nie
czal-telefon
ny.
— Co pan
czę i nie m
naprawiać sw
— Jestem
Proszę uspok
litzki i kuru
Rzucił się
— Widać
Dotknął k
tę w lustrze
wody i opad
— Proszę
Ach, to pan.
Arden zgł
— Nie prz
— Niech p
taj?
— Przysła
pan jej nie

Z Częstochowy i okolicy

NAUKA

Przez ziemię gniecioną ciężarem czterech... przez pustkę jałowych myśli... siedzieć samotny, ogromny, wpatrzony...

Kwiecień 20 Wtorek Dziś: Sulpiejusza. Jutro: Anzelm b. m. Wschód słońca o godz. 5,55. Zachód " " 20,06

W DZIS ZACIEMNIAMY od godz. 20,30 do 5,00

Szklane historie

Z poprzednich okresów rozwoju kultury pozostalo nam m. in. obrazy powiedzenia... Narodziny tego zdania odbyły się zapewne przy stole biesiadnym...

dawcom zmniejszyła się znacznie ilość zapadnię na dur brzuszny i czarwonkę... Blisko 14.000 kapieli...

(y) Jak wynika z nadesłanego nam sprawozdania, Miejski Zakład Kapielowo-Dezynfekcyjny, mieszczący się przy ul. Chłopińskiej 98...

Exgaminę w rzemieślnictwie W tych dniach odbył się w lokalu Pow. Wydz. Rzem. egzamin w zawodzie zegarmistrzowskim i pokrewnych...

Prawidłowe adresowanie przesyłek pocztowych (ster) Ponieważ pewna ilość różnych miejscowości w Gen. Gub. nosi jednakowe nazwy...

Z notatnika reportera

DWA WYPADEKI PRZY PRACY (ster) Murarz Stanisław Milczarek, zam. na Rakowcu, spadł podczas pracy z rusztowania...

OBITY LUP (ster) Tadeusz Lompa, zam. przy Alei Wolności 15, zameldował w policji, że w czasie nieobecności...

Wnioski o karty rozpoznawcze do 31 lipca r. b.

(ster) Zgodnie z zarządzeniem Dyrektora Policji przy Staroście Miejskim wszyscy niemieccy mieszkańcy Częstochowy w wieku od lat 15...

samość i zgodność podanych personali potwierdzić mogą dwaj świadkowie, posiadający już karty rozpoznawcze. Do wniosku należy dołączyć trzy fotografie...

CZAS OCHRONNY DLA RYB

KBAROW. Zarządzone czas ochronny dla ryb łososiowatych (kosa, pstrąg, morze, pstrąg rzeczny i inne ryby, należące do grupy łososiowatych)...

Wiosenny kolor

Zielon jest naszą wiosenną barwą, kolorem nadziei, wiosny, nadziei, nadziei, nadziei... Z zielony kolor ma być zachwycający, mły, przyjemny...

Wywożenie śmieci z nieruchomości

o objęte wywozem wszystkie pozostałe nieruchomości, położone w Częstochowie. Zarządzenie określa również ryczałtowo miesięczne opłaty za wywóz...

Znaczniki pocztowe na dzień 20 kwietnia (tp) Niemiecka Poczta podaje do wiadomości że w dniu 20 kwietnia t.j. rocznie urodzin Führera wydane zostaną trzy nowe znaczniki...

Spadek nasilenia chorób zakaźnych (y) Jak nas informują czynniki miarodajne, w ubiegłym miesiącu zgłoszono na terenie Częstochowy następujące wypadki chorób zakaźnych...

JSTOSTRA MARTA RADZI

Trzeba odwieścić atmosferę domowa i wlać do niej to, czego jej dotychczas brakowało... Izabela z Kielec

jak wiec Pan widzi, męczące nie tyle bawi i interesuje szerszość kobiety, co jej zagadki...

Annette Chcąc zeznać w biuście i biodrach, musiał Pan zabrać o wyrażenie całej jej sylwetki...

W tenż. „Zdawalo mi się, że miał baryton. Bary miał, to u - za gozra” p. Rysiek Zbicz

radziłam jej pióro rano skłaniać ciepłego mleka i dotykać jednym zębami tyżekki świeżych drożdży...

Przeprę uważnie cytuję swoje rady, a mądziej w nich nie odpowiadają mi moje pytania... p. Amasa z Kielec

Kochana Pani! Najpoprościej w świecie, proszę wstać do pokoju, gdy on będzie tam siedział i objąć...

Wracając do Tomaszowa Maz. W sprawie książki, zamierzającej jądotopiła dotychczasowo do warunków wojennych, pójmyz, a tani - proszę zwrócić się do księgarni Naglowskiego, Adolf Hitler Allee Nr 8.

Ja osobistnie, o to może sobie Pani nie do pozwolić,

o Błogosławił się! Panna skłoniła głowę. Bylem do tego właśnie szedłem, iż abo opomocenie, gdy przez przemocą starym udzielić mu oświełowicie...

Wykrzesując poza pewne granice swoboda ruchów, jak to obserwujemy np. u lisek...

Zapamiętaj Pan, jaka rolę w naszym odcywnianiu się odgrywa witamina A! Odcywnianie A podtrzymuje wzrost wlochych org...

Stanisław Jastrzębski



MASZYNISTA KOLEJOWY

Opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 17 kwietnia 1943 r., przeżywszy lat 29. Wyprowadzenie drogiem nam zwłok z kostnicy szpitala św. Barbary do katedry św. Rodziny, odbędzie się w poniedziałek dnia 19 kwietnia r. b. o godz. 4-ej po poł. po czym po nabożeństwie nastąpi pogrzeb na cmentarzu na Kulach. Na smutne to obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciel i znajomych, pogrążeni w głębokim smutku

547 MATKA, SIOTRA I BRACIA.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
s. p.

Heleny Gembalskiej

zostanie odprawiona Msza św. żałobna, w dniu 20 b. m. o godz. 9.30 rano w kościele Najśw. Maryi Panny, na którą zaprasza wszystkich przyjaciół i znajomych s. p. Zmarłej 546 SIOSTRA.

Wędkarskie przybory

haczyki, żyłki, splawki, ciężarki, sznury. Największy wybór. Ceny wyjątkowo hurtowe. Prosimy za załączeniem.

S. BIENKOWSKI

Warszawa, Marszałkowska 102, sklep 30. 8187

Zbiorniki na ropę

od 2 — 20.000 litrów.
Lokomobile 16. K. M.
sprzedam okazjnie

Zgłoszenia „Kurier Cześć” Nr. „100”

8171

Sklep maszyn do szycia St. WRÓBEL

został przeniesiony z ul. Piłsudskiego 9 w I ALEJE 12



połącza nadal po cenach zniżonych MASZYN „SINGERA” gabinetowe, krawieckie, czapnicze, leworamiennie, praworamiennie, latkowe, mierzarki, obrzoki i zwykłe oraz części do maszyn. Po otrzymaniu zamówienia wysyłamy na własny koszt maszyny na miejsce

8206

UPRAWNIONY TECHNIK DENTYSTYCZNY

HENRYK MUSKALSKI

przeniósł gabinet techn. dentystyczny z ul. Warszawskiej Nr. 180 na Ostrinę

NOWY RYNEK Nr. 4

I piętro, front.

423

Godziny przyjęć: od 9-ej — 12-iej i od 15-ej do 18-ej.



MANOMETRY - VACUOMETRY

naprawa i wyważanie ciśnienia lub próżni

Pracownia Zegarmistrzowska

Kazimierz Orzechowski i Syn

Częstochowa, Adolf Hitler-Allee 42. 8124

Sprzedaż wyrobów

Drzewnych i Koszykowych

w każdej ilości

LIPSKA, Częstochowa, I Aleja 7.

8207

PODANIA I TŁUMACZENIA

do Starostwa, Magistratu, Urzędu Pracy itd.

Thumac przysięgli FILISIEWICZ,

Adolf Hitler-Allee Nr. 42 „Pod Zegarem”

Wytwórnia Artykułów Spożywczych

„Ideal”

Częstochowa, ul. Kilińskiego Nr. 21, telefon 18-13.

Poleca swoje doskonałej jakości wyroby.

Najmilszą pamiątkę

oraz pełne zadowolenie będą miały tylko te ślubne pary, które w nadchodzące Święta sfotografują się

w Dyplomowanym Zakładzie Artystyczno-Fotograficznym „STELLA”

właśc. MARIA BIENIASZ przy Adolf Hitler-Allee 33.

17

WYTWÓRNIA GARNKÓW GLINIANYCH oraz DONICZEK DO KWIATÓW

Częstochowa, Adolf Hitler-Allee Nr. 4,

w drugim podwórzu.

Z. BILEWICZ.

Sklep Komisowy „Władysława Lesiak”

CZĘSTOCHOWA, NOWY RYNEK 11

Poleca: garderobę męską, damską, serwisy stołowe, kryształ, ty, płaszcze gabardynowe, fraki, stopy, pianina, fortepiany itp. Przyjmujemy wszelkie przedmioty codziennego użytku do szybkiej, korzystnej sprzedaży

Chcesz szybko

sprzedać

garnitur, płaszcz, kostium, kurtkę, spodnie, futro, lisa, suknie, obuwie itp. udaj się do „CENTRALI” Cześć. I Aleja 5 (sklep) 821

LEKARZ - DENTYSTA

St. Jasińska-Sobczyńska

wrzeprowadziła się z II Alei 43 NA UL. TARGOWĄ 5.

TRIO

ZAKŁAD FRYZJERSKI DLA PAŃ

Częstochowa, I Aleja 12 w podwórzu
Wykonuje: ondulację trwałą, wodną, żelazkową, farbowanie i rozjaśnianie włosów, farbowanie brwi i rzęs, manicure.

MATRYMONIALNE

SZATNIKA, lat 21, przystojna, dobrego charakteru, podobno zgrabna, pozna pana do lat 26, podobnych zalet, w celu matrymonialnym. Zgłoszenia tylko poważne z fotografią kierowcą: Piotrów Tryb., Al. Lipowa 3 „Kurier Cześćowski”. 8189

47. LETNI, prezentacja średnia, przytępiony słuch, wykształcenie średnie, biurolista poza Częstochową. Poznam samotną, niezależną, wartościowego charakteru, która osadzi w Częstochowie mieszkanie posady, lub pożyczki dla założenia małego przedsiębiorstwa, albo w tym samym celu trochę kapitału, współpracując (niezależnie) z nią. Cel matrymonialny. Przyjście krótkoterminowe. Pilne, wyczerpujące oferty: „Kurier Cześćowski” pod „Nr 222”. 822

ZGUBY

SKRADZIONO w posadze Gorzkowice — Piotrków małej kontrolnej liny „Singer” od Nr. 604289.090, nr 21 40. Zastawiono firmowe na wstęgu do bryki dzielnicy żydowskiej z portfelem i gotówką 120. Proszę o zwrot (niezależnie) zwrócić. Cel matrymonialny. Przyjście krótkoterminowe. Pilne, wyczerpujące oferty: „Kurier Cześćowski” pod „Nr 222”. 822

DNIA 2 kwietnia na drodze między Mielojemem a Zaleszczami zgubiono pantofel męski z prawej nogi. Łatki czarna, przesyłony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Piotrków Tryb., Szewska 2. Jasiński. 8190

ZGUBIŁO kartę rozpoznawczą na linie i naszywkę Rybak Hero. dnia, urodz. 29.12.20, wydane przez Kreszinska i Tomaszewicz-Maz. 8194

POSADY

POTRZEBNY chłopek do biłardu. Częstochowa, „Grand Caffo”.

UCZEŃ MALARSKI potrzebny od zaraz. St. Bamberg, Między, Częstochowa, I Aleja 6 m. 22. 475

POTRZEBNA modystka do nowo-otwartego zakładu. Władomoc: Piotrków. Krakowska 29/22. Flo. 8188

POTRZEBNY tryjter i fryzjerka, zatrudnienie. Narutowicza 120. Cześć.

DZIEWCZYNY i robotnicy młodzi potrzebni 2 wior, Częstochowa, Kawia 12/14. 404

TOKARZA na renowację i obcięcie przyniósł Zakład Mech. Częstochowa, Nadrzeczna 12. 472

ŚLUSZĄCA z gotowaniem potrzebna. Częstochowa, zgłoszenia Dąbrowskiego 12/10. 482

SPRZEDAŻ

KOZE MLECZNA sprzedam. Częstochowa, św. Barbary 45.

PŁASZCZ wiosenny, męski, nowy wysoki gatunek dla pana wzrostu średniego, szczerupole sprzedam. Częstochowa, Aleja Wolności 4. mieszek 49.

KOSTIUM letni, wełniany, do sprzedania. Władomoc: Częstochowa, III Aleja 73 m. 2.

SALETRA wapienowa do odstąpienia. Częstochowa, Jasmogórka Nr 79. 481

MASZYNE „SINGERA” gabinetowe, piękne, prawie nowe, sprzedam tanio wraz z akcesoriami. Częstochowa, ul. Warszawska 24 mieszek 10. 8201

NAWÓZ do sprzedania. Częstochowa, Braźniska 15/17. 801

MAGIEL do sprzedania. Władomoc: Piotrków, Borkowska 73. Zielińska. 8161

OKAZJIE sprzedam tanio 3 żyrandole, 2 lampy biurkowe i lampki nocne. Cześć. Aleja 20 m. 23. 160

POCZESZONICA maszynowa samoczynna sprzedam. Kulawka, Częstochowa, Adolf Hitler Allee 73 (III Aleja). 456

RÓŻNE

INSTYTUT KOSMETYCZNY Z. Pischowiat, dypl. kosmetyczki, I Aleja 1. 321

ZNOWU czynna Pracownia kapeluszy damskich. Najnowsze mody. Produkt. Odzieżowe, czyszczenie męskich kapeluszy. Częstochowa, Kilińskiego 3 m. 9. II piętro. 820

DLA CHŁOPYK blizna się wykwartaczowe Ziola X prof. A. Kamieńskiego. Częstochowa, Krakowska 21.

FUELEKA TEKSTILOWA wyżyta i do tuszowania. Cel matrymonialny. Prosimy za załączeniem. J. Szwedziński, Warszawa, Wspólna 14. 8188

Firma „KOMORA”

sprzedaje okazjnie

Domy - Wille - Place

w Warszawie, na linii Otwockiej i EKI. Transakcje zrealizujemy solidnie i dyskretnie. Osoby pośredniczące otrzymują wynagrodzenie.

F-ma „KOMORA”

w Warszawie, A. Jerolimskie 37 tel. 7-17-17 i 8-17-8195

SZKOLA KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH



E. ŚLASKIEGO

Częstochowa, Targowa 18/22

170

Zaprawa do podłóg

kompozycji (terpentynowej) w kolorach białym, żółtym, czerwonym, czarnym, szarym. Sprzedaż w blaszankach 11 kg. i paczkach 25 kg. Kilogram 10.30

BAZAR 8218

Warszawa, Przechodnia 7

Prosimy za załączeniem.

Duży nakład

„Kuchnia Cześćowska”

zapewni skuteczną

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

Wszystkie recepty

96
Idea
Po
Żyw
BUENO
olbrzymim
oficerów,
ków” don
polski dzi
wych gro
„Wszyst
mik — że
przez opr
domeści p
go rząd t
przezwie
prezentow
nikie, gd
rżni, do
nych ofic
Związku
ryła w m
Zaczyna
które dot
dalej arty
czego w s
w Knjbyś
ca, dłaż
nieowali
złych znaj
wy. Teraz
szwielkie
szani—po
sów, nazy
romienni
polskie za
dobre roz
szere GPU
do masow
im powie
kacji!”
Dziennik
może się
jedców w
było na św
LIZBON
nu donoz
miedzian
warsztat
Sowiecka
laków, jak
zmieść Po
dań sowie
na wscho
Stwierdzi
nie, że 400
kiem głu
rzeszy in
niezamy
SMOLEN
przedstawi
prace przy
wanych ofi
w Katyniu
bada się z
każde, cele
współwio
dowodów,
lania ident
Co się ty
jedynie po
każde znale
znaj
Podczas, k
si na ogół
cja jest zam
Prawie k
siadają pr
menty, jed
ustalił naz
dzień ofiar
wierają k
nie daje za
Lównie w
uch w ty
można by
zwicka odbi
dla należy
flery, wku
oni się g
obłwitem
miot, choć
identyczn
Francuski d
dnia 1942 r.
Północ 194 r.
maszow.